

# Czy Sejm wyśle dzieci na polowania?

W najbliższą środę, 22 lipca, o godzinie 12.00 podczas posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa odbędzie się rozpatrzenie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy - Prawo łowieckie (druk nr 49), który dotyczy uczestnictwa dzieci poniżej 18 roku życia w polowaniach.

**W najbliższą środę, 22 lipca, o godzinie 12.00 podczas posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa odbędzie się rozpatrzenie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy - Prawo łowieckie (druk nr 49), który dotyczy uczestnictwa dzieci poniżej 18 roku życia w polowaniach.**

Wypracowany przez stronę społeczną i uchwalony przez Sejm w styczniu 2018 roku zakaz udziału dzieci w polowaniach wypełnił istotną lukę wynikłą z niedostosowania Ustawy prawo łowieckie do istniejącego porządku prawnego i współczesnych standardów edukacji. Tymczasem teraz, wbrew opiniom poprzedniego Rzecznika Praw Dziecka - Marka Michalaka, Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN, Komitetu Psychologii PAN i Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz wielu psychologów i pedagogów, podjęta została próba jego zniesienia.

Uczestnictwo dzieci w wysoce zorganizowanych i technologicznie zaawansowanych procedurach masowego zabijania zwierząt rani i deformuje ich naturalną wrażliwość, zdolność do współczucia i empatii, a także szacunek dla świata przyrody. Dlatego właśnie w programach edukacyjnych szkół podstawowych i średnich nie umieszcza się przecież wycieczek do rzeźni - stwierdza psycholog, Wojciech Eichelberger.

Tradycja polskiej rodziny myśliwskiej, przy całym szacunku dla niej, nie może dopuszczać i zakładać emocjonalnego krzywdzenia dzieci. Dziecko w rodzinie myśliwskiej niczym nie różni się w swoich etapach rozwojowych od dziecka z blokowiska w dużym mieście. Jego rozwój psychiczny, fizyczny, emocjonalny i intelektualny przebiega według identycznych prawideł rozwojowych. Jeśli w jakiejś rodzinie jest tradycja serwowania alkoholu, to nie oznacza, że trzeba ten alkohol dawać dzieciom. To zjawisko jest obciążone dużym ryzykiem przeżyć traumatycznych, dlatego należy zachować rozsądek i brać pod uwagę i szanować fazy rozwojowe dziecka. Uczestniczenie w polowaniach jest ponad miarę ich wieku - Mirosława Kątna, Komitet Ochrony Praw Dziecka.

Jak wskazują badania, dzieci które doświadczały przemocy i okrucieństwa wobec zwierząt trzykrotnie częściej były skłonne do zadawania jej w przyszłości - zarówno zwierzętom, jak i ludziom - opiniowała zmianę w prawie łowieckim dr Barbara Błońska, kryminolożka w Katedrze Kryminologii i Polityki Karnej Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego.

Przed wprowadzeniem zakazu udziału dzieci w polowaniach tysiące z nich uczestniczyło w brutalnych czynnościach myśliwych: widziały zestrzeliwane zwierzęta, oglądały ich konanie w cierpieniu i dobijanie, rozcinanie ciał i wyciąganie wnętrzności, a na koniec polowania pokoty, na których myśliwi chełpili się nad swoimi ofiarami. To wszystko miało ogromny wpływ na ich rozwój emocjonalno-psychologiczny. Utrzymanie w mocy zakazu jest sprawą wielkiej wagi dla dobra dzieci - mówi Tomasz Zdrojewski z koalicji Niech Żyją!

Dziwić może fakt, że po zmianie prawa łowieckiego, która zakazała udziału dzieci w

polowaniach i uzyskała poparcie różnych ugrupowań ponad podziałami, teraz myśliwi znów forsują powrót do stanu prawnego sprzed nowelizacji. Czy za chwilę nie dojdzie do sytuacji, w której wszystkie dobre zmiany w ustawodawstwie, stanowiące kompromis między postulatami różnych środowisk, zostaną definitywnie przekreślone? - mówi Radosław Michalski z Fundacji Dziedzictwo Przyrodnicze.

Jednym z zadań państwa prawa jest ochrona najmłodszych obywateli przed narażaniem (również przez rodziców) na szkodliwe i niebezpieczne dla ich rozwoju treści. Dlatego bez względu na opinię opiekunów, prawo zabrania udostępniania nieletnim treści pornograficznych i epatujących agresją, np. w filmach. Tymczasem polowania to brutalna lekcja podmiotowego traktowania żywych stworzeń, która niesie ogromne ryzyko dla psychiki dzieci. Nie ma na to naszej zgody - podsumowuje Radosław Ślusarczyk ze Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot.

Zniesienie zakazu udziału dzieci w polowaniach byłoby cywilizacyjnym regresem, czemu sprzeciwia się 78% Polek i Polaków<sup>1</sup>.

**Kontakt:**

Radosław Ślusarczyk, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, tel.: 660 538 329, e-mail: [suchy@pracownia.org.pl](mailto:suchy@pracownia.org.pl)

---

1. <https://pracownia.org.pl/pracownia-aktualnosci/396-sondaz-cbos-polacy-przeciwko-szkodliwej-nowelizacji-prawa-lowieckiego-dzis-nocne-czytanie-ustawy>